

KE nie podoba się zakaz eksmisji w Hiszpanii

28 czerwca 2013

Rząd regionalny Andaluzji zawiesił na 3 lata eksmisje z mieszkań znajdujących się w tym regionie Hiszpanii. Decyzja ta spotkała się już z krytyką ze strony eurokratów, dla których ważniejsze są pieniądze i banki niż zwykli ludzie.

Andaluzja najciężej ze wszystkich regionów Hiszpanii znosi kryzys, w związku z tym lewicowy rząd regionalny wprowadził 12 kwietnia dekret "o funkcji społecznej mieszkania", który zabrania eksmisji z jedynego mieszkania zajmowanego przez rodzinę. Przepis jest stosowany również, gdy eksmisja grozi wykluczeniem społecznym lub zagraża fizycznemu, czy psychicznemu zdrowiu wyrzucanej osoby.

Taka decyzja bardzo zabolęła urzędników UE. Ich zdaniem może ona zagrozić stabilności finansowej Hiszpanii. Głos w sprawie zabrał Simon O'Connor będący rzecznikiem komisarza do spraw gospodarczych i walutowych Ollego Rehna. Powiedział, że Komisja Europejska nie chce ingerować w prawo regionalne, ale obawia się, iż dekret może zagrozić realizacji programu ratowania banków w Hiszpanii. Pomimo, że KE zdaje sobie sprawę z ciężkich warunków wielu hiszpańskich rodzin to jednak andaluzyjski dekret "może zniechęcać inwestorów i opóźnić poprawę sytuacji na rynku mieszkaniowym" – dodał.

Poinformował również, iż KE wysłała już zapytanie do madryckich władz o wyjaśnienie sytuacji prawnej dotyczącej eksmisji. "Powtórzyliśmy, jak ważne jest wzmacnianie stabilności finansowej, będące warunkiem wstępnym dla szerszego ożywienia gospodarczego w Hiszpanii i powrotu do zrównoważonego wzrostu oraz tworzenia miejsc pracy" – powiedział O'Connor.

Decyzja o zakazie eksmisji nie jest jedyną, którą podjął rząd

Andaluzji, by pomóc swoim mieszkańcom. Nakazał on również bankom posiadającym puste mieszkania, by wynajmowały je rodzinom poszukującym bez rezultatów lokali czynszowych pod groźbą kar pieniężnych, które mogą wynieść nawet 9 tysięcy euro.

Na podstawie: PAP

Źródło: [Autonom](#)